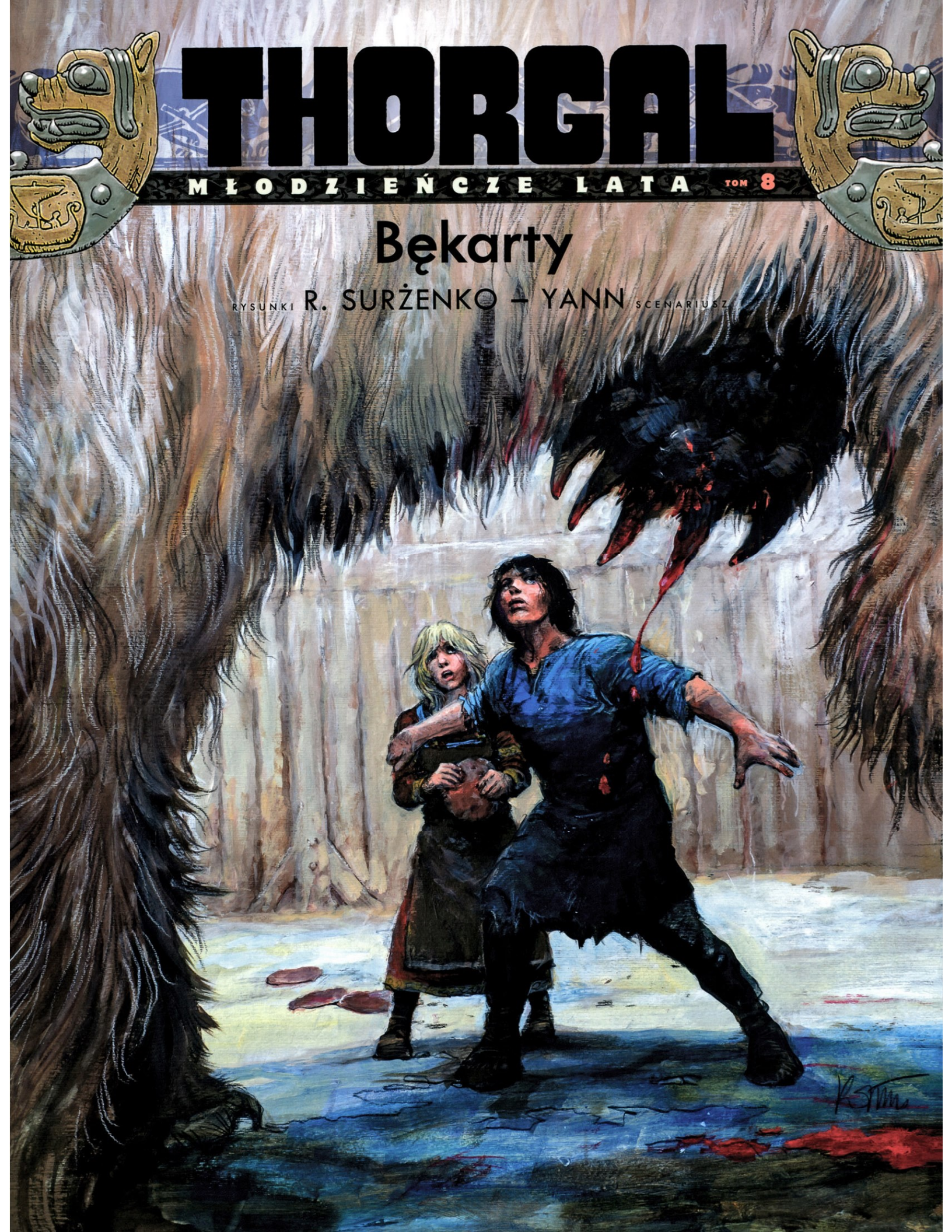


THORNGAL

MŁODZIENECZE LATA TOM 8

Bękarty

RYUNKI R. SURŻENKO – YANN SCENARIUSZ



RYSUNKI R. SURŻENKO – YANN SCENARIUSZ

THORGAL

MŁODZIENECZE LATA TOM 8

Bękarty



*Seria THORGAL została stworzona przez
Jeana Van Hamme'a i Grzegorza Rosińskiego.*

Kolory: Roman Surżenko

POBRANO Z CHOMIKUJ.PL/FRANEK998

EDITIONS
DU LOMBARD

WYDAWNICTWO
EGMONT POLSKA



© G. ROSINSKI / J. VAN HAMME / R. SURZHENKO / YANN /
ÉDITIONS DU LOMBARD (DARGAUD-LOMBARD S.A.) 2020,
All rights reserved.

www.l lombard.com

© for the Polish edition by EGMONT POLSKA 2020

Tytuł oryginału: *La jeunesse de Thorgal, vol. 8, Les deux Bâtards*

Scenariusz: Yann le Pennetier

Rysunki: Roman Surżenko

Ilustracja na okładce: Grzegorz Rosiński

Przekład z języka francuskiego: Wojciech Birek

Klub Świata Komiksu – album 1816

Redaktor tomu: Artur Szrejter

Redaktor serii: Dorota Leszczyńska

Koordynacja produkcji: Agnieszka Kupczyk

DTP: Robert Majcher

Wydawnictwo Egmont Polska Sp. z o.o.

ul. Dzielna 60, 01-029 Warszawa

tel.: 22 838 41 00, e-mail: ksk@egmont.pl

ISBN 978-83-281-9864-7



Informacje o wszystkich albumach Klubu Świata Komiksu
znajdują się na stronie internetowej www.swiatkomiksu.pl



MAM JUŻ DOSYĆ
PILNOWANIA
TEJ CHATY!

NIECHŻE CZAROWNICA
KAYLA WRESZCIE NA DOBRE
OSŁABNIE I ODEJDZIE
DO NIFLHEIMU!



CO ZA GBUR!
MOJA MAMA NIE JEST
CZAROWNICA, TYLKO
WÓLWA - SZAMANKĄ,
I WIE SZCZKA, OBDAR-
ZONA WIELKIMI
MOCAMI!

NIE POWINNAŚ
TU PRZYCHODZIĆ,
AARICIO! OJCIEC
CI ZABRONIŁ!



NAGLE
ZACZAŁEŚ
BAĆ SIĘ
GANDALFA?

NIE MA
PRAWA MI TEGO
ZABRANIAĆ! KAYLA
JEST MOJA
MATKA!



ALE CIĘŻKO
CHORUJE... TO MOŻE
BYĆ ZARAŻLIWE!
NIE WCHODZ TAM!

TCHÓRZ!
SAMA PÓJDE...
IDZ SOBIE!



NIECH CI BĘDZIE,
ALE OBIECAJ,
ŻE NIE ZABAWISZ
TAM DŁUGO I...

SZA! ZOSTAŃ
POD OKNEM!



ZBLIŻ SIĘ, MOJA
MAŁA AARICIO...
CZĘKAŁAM
NA CIEBIE!



LEPIEJ SIĘ
CZUJESZ,
MAMO?

ALEŻ TAK,
NIE MARTW SIĘ!
WÓLWA NIE BOI
SIĘ CHOROBI!



MAMO, JAK MYŚLISZ,
CZY KIEDY
DOROSNĘ,
TEŻ ZOSTANĘ
WÓLWA?

JUŻ TERAZ
JESTEŚ KIMŚ WIĘ-
CEJ, GÓRECZKO...
JESTEŚ WYBRANKĄ
BOGINI FRIGG!



KIEDY SIĘ URODZIŁAŚ,
TRZYMAŁAŚ W DŁONIACH DWIE
MAŁE PERŁY... ŁZY TJAZHIEGO,
KTÓRY...

ZNAM JUŻ TĘ OPOWIEŚĆ!
WOLAŁABYM MIEĆ ZDOLNOŚĆ
RAŻENIA SMOKÓW PIORUNAMI!

NO JUŻ,
NIE DAŚAJ SIĘ!
PRZYTUŁ SIĘ
DO MNIE, A OPO-
WIEM CI CZĘŚĆ
JEDNEJ Z NASZYCH
SAGI!

OCH TAKI
MAM NADZIE-
JĘ, ŻE WY-
MYŚLISZ
JAKĄS
HISTORIĘ ZE
SMOKAMI!



WYMYŚLE?

WIESZ, AARICIO,
SAGI NIE SŁUŻĄ
WYŁĄCZNIE DO ZA-
BAWIANIA MAŁYCH
DZIECI!

TAK... TAK...
WIEM!

NO JUŻ!
OPOWIADAJ, MAMO...
TAK SIĘ NIECIER-
PLIWIE!

DZIAŁO SIĘ TO W CZASIE, GDY W NASZEJ
KRAJNIE PANOWAŁ GŁÓD, A HEL, BOGINI NIFL-
HEIMU, ZABRAŁA DO SIEBIE MNÓSTWO LUDZI
Z WIELU NIESZCZĘSNYCH RODZIN...



„TAMTEJ ZIMY NIEURODZAJE
I KLĘSKI ZNISZCZYŁY ZBIORY
ORAZ WYWOŁAŁY POMÓR BYDŁA.
KAŻDEGO RANKA WÓZ GRABARZA
WYWOZIŁ CIAŁA LUDZI ZMARŁYCH
Z GŁODU...”

„PEWEN OJCIEC MIAŁ TRZECH SYNÓW:
ODDMARA, OLGIRA I OTTARA. BRACIA
WYRUSZYLI RAZEM Z WIOSKI W POSZUKIWANIU
SZCZĘŚCIA I STRAWY, KTÓRA ZAPEWNIŁABY
RODZINIE PRZETRWANIE...”



„ODDMAR, NAJSTAR-
SZY, BYŁ TEŻ NAJPO-
TĘŻNIEJSZY I NAJSIL-
NIEJSZY...”



„OLGIR, ŚREDNI
SYN, BYŁ ODWAŻNY
I BIEGLE POSLU-
GIWAŁ SIĘ ŁUKIEM...”



„OBYDWAJ GARDZILI
NAJMŁODSZYM,
OTTAREM, KTÓRY BYŁ
BARDZO STRACHLIWY...
ALE TEŻ ZNACZNIE
ZMYŚLNIJSZY
I SPRYTNIJSZY
OD BRACI”.



„WSZĘDZIE, DOKĄD
DOTARLI, ZASTAWALI TYLKO
GŁÓD I NĘDŻĘ...”



„WÓWCZAS ODDMAR
POSTANOWIŁ, ŻE UDADZA SIĘ
DO JÖTUNHEIMU, KRAINY OLBRZY-
MÓW, W KTÓREJ PODOBNO NIE
BRAKOWAŁO OWOCÓW ANI ZWIE-
RZĄT. TAK TEŻ UCZYNILI...”





„RZECZYWIŚCIE, UPOLOWALI TAM WIELE ZWIERZĄT I ZEBRALI DUŻO OWOCÓW. OTTAR BŁAGAŁ ODDMARA I OLGIRA, ABY ZADOWOLIŁI SIĘ TYM, CO JUŻ MIELI, I WRACALI DO MIDGARDU, ALE STARSI BRACIA DRWILI Z JEGO OBAW I NADAL GROMADZILI ZAPASY...”



„NIESTETY, WKRÓTCE WKROCZYLI NA ZIEMIĘ OKRUTNEJ OLBRYZMYKI ANGRBODY, MATKI SAMEJ HEL, JEDNOOKIEJ KOBIETY O WŁOSACH KOLORU ZAKRZEPŁEJ KRWI... RANKIEM ODKRYŁA SIDŁA ZASTAWIONE PRZEZ INTRUZÓW!”



OSZALAŁA Z WŚCIEKŁOŚCI ANGRBODA RUSZYŁA ICH TROPEM!

I CO... CO SIĘ STAŁO?



NIESTETY DLA BRACI, OLBRYZMY MAJĄ BARDZO CZUŁY WĘCH, A CYKLOPY - WZROK BYSTRZEJSZY OD WZROKU ORŁA! ANGRBODA SZYBKO ZNAŁAZŁA TRZECH LUDZI!



„ODDMAR CHWYCIŁ WŁÓCZNIE I ODWAŻNIE STAWIŁ CZOŁO OLBRYZMCE! WALCZYŁ DZIELNIE, LECZ ULEGŁ, A POTWORZYCA GO POŻARŁA!”



„TERAZ Z CYKLOPKA ZMIERZYŁ SIĘ DRUGI BRAT, OLGIR, KTÓRY ZDOŁAŁ TRAFIĆ STRZAŁĄ W JEJ OKO!”



SKORZYSTAŁ Z OKAZJI I UCIEKŁ, ALE OLBRYZMYKA POSZŁA ZA NIM, KIERUJĄC SIĘ JEGO WONIĄ, I ODNALEZŁA BIEDAKA, PO CZYM GO POŻARŁA!



„PRZERAŻONY OTTAR PATrzyŁ NA STRASZNA ŚMIERĆ OBU BRACI. CYKLOPKA USŁYSZAŁA, JAK SIĘ TRZĘSIE I SZCZĘKA ZĘBAMI, WTEDY ZACZĘŁA PRZETRZASAĆ CHASZCZE...”



„OTTAR ROZPACZLIWIE CZOŁGAŁ SIĘ, PRÓBUJĄC UCIEC, AŻ DOSTRZEĞŁ ROZPADLINĘ, W KTÓREJ MÓGŁBY SIĘ UKRYĆ. PRZECIĘTE NIA WZGÓRZE ZNAJDOWAŁO SIĘ JEDNAK DALEKO, A STRACH PARALIZOWAŁ JEGO RUCHY... ANGRBODA ZAŚ BYŁA CORAZ BLIŻEJ!”



CHŁOPAK ZDOŁAŁ SIĘ PODNIEŚĆ I POBIEĞŁ W STRONĘ USKOKU... GDY NAGLE OWIONAŁ GO STRASZLIWY ODÓR! BYŁ TO SMRÓD PADLINY!



„DOSTRZEĞŁ ROZKŁADAJĄCĄ SIĘ ŚCIERWO, ROZDZIUBYWANE PRZEZ KRUKI...”

„WÓWCZAS POMYŚLAŁ, ŻE...”



I CO DALEJ?

SAMA DOPOWIEDZ DALSZY CIĄG, AARICIO! JAK MYŚLISZ, CO SIĘ STAŁO?



ECH... NIE WIEM...

EJŻE, CÓRECZKO, DOBRZE SIĘ ZASTANÓW...



CO ZA GADUŁY... W KOŃCU TU ZAMARZNĘ!



NIECH MNE THOR RAZI GROMEM! ZOBACZ, KTO SIĘ ZBLIŻA!

?!



I CO?! CZY MOGĘ JUŻ URZĄDZIĆ UROCZYSTOŚĆ POGRZEBOWĄ MOJEJ NIESZCZĘSNEJ MAŁŻONKI?

JESZCZE NIE, SZLACHTNY GANDALFIE... HEŁ NADAL SIĘ OCIĄGA!



AARICIO, WRACAJ! PRZYBYŁ GANDALF!



OCHI MUSZĘ JUŻ IŚĆ, BO GANDALF MNIĘ UKAŻE I NIE BĘDĘ MOGŁA DO CIEBIE WRÓCIĆ!

UCIEKAJ!



OPOWIADAJ! WYJAWIŁA CI, DZIĘKI JAKIEMU ZAKŁĘCIU PORAZAŁA SMOKI GROMAMI?

NIE!



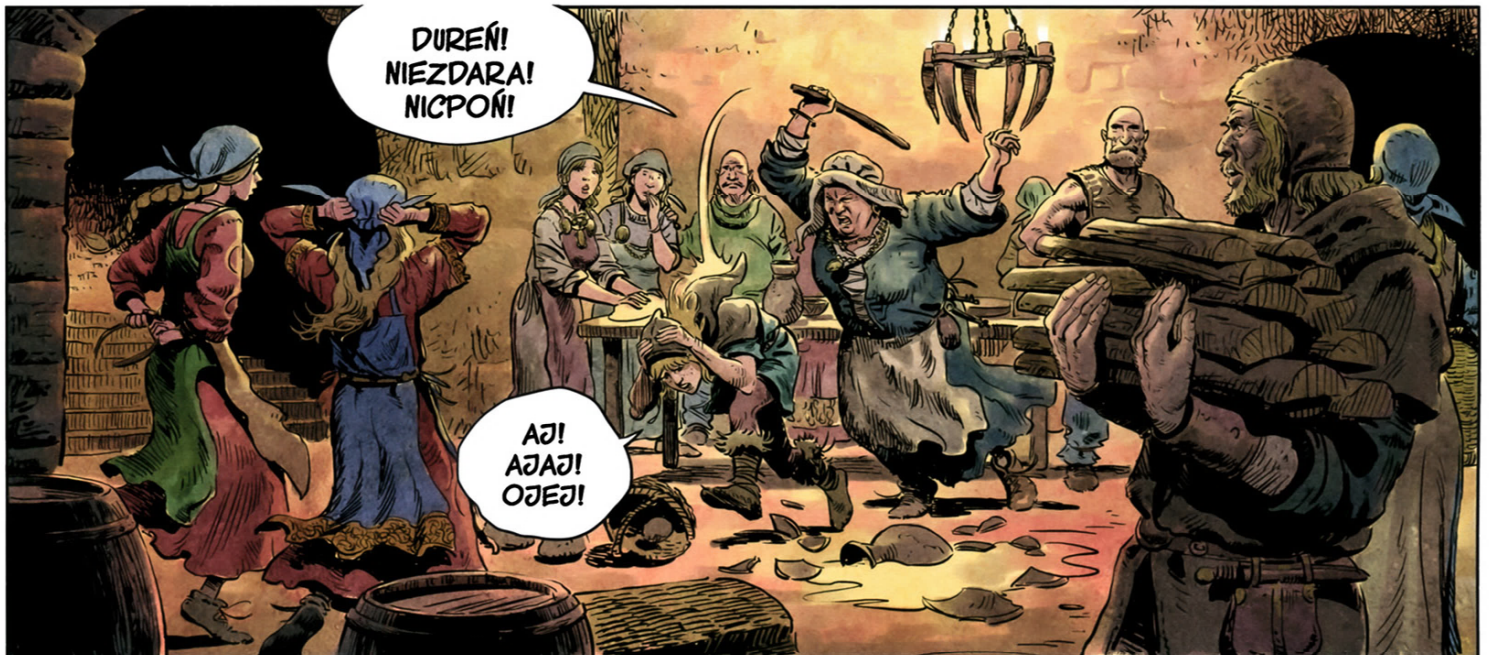
CZYLI PRZEPOWIEDZIAŁA CI PRZYSZŁOŚĆ?

PRZYSZŁOŚĆ? JUŻ JĄ ZNAM, THORGALU! POBIERZEMY SIĘ I BĘDIEMY MIELI MNÓSTWO DZIECI!



OPOWIEDZIAŁA MI PEWNA HISTORIĘ!

ALE NIE POZNAŁAM JEJ ZAKOŃCZENIA, BO PRZYJECHAŁ GANDALF!





GDZIE JESTEŚ,
MÓJ THORGALU?
DALEKO ODE
MNIE?



DO KOGO
MÓWISZ?



KIM JEST THORGAL?
PRZYPUSSZCZAM, ŻE
TO JAKIŚ PRZY-
STOJNIAK?

NIE TWOJA SPRAWA!
DAJ MI SPOKÓJ I NIE
PRZESZKADZAJ
W PRACY!



CO? MASZ CZELNOŚĆ
MI ODPOWIADĄĆ, NIE
SPUSZCZAJĄC WZROKU?!
WIESZ, KIM JESTEM?



JESTEŚ SMARKUŁA,
KTÓRA MARNUJE MÓJ CZAS!
WYNOŚ SIĘ STĄD!



NIE PRZYPOMINAZ
GASEK, KTÓRE ZAZWYCZAJ
PRACUJĄ JAKO KUCHENNE
KOCMOŁUCHY... I MÓWISZ
JAK WIKINGOWIE PÓŁNOCY!
SKĄD POCHODZISZ?



CÓŻ TO, GŁUCHA JESTEŚ?
POWIEDZIAŁAM, ŻE MAM
ROBOTĘ! WYNOCHIA!



CHA, CHA!
PODOBASZ MI SIĘ!
MASZ SZCZĘŚCIE!

PO PRACY
PRZYJDŹ
DO MOJEJ
KOMNATY!

TO ROZKAZI!



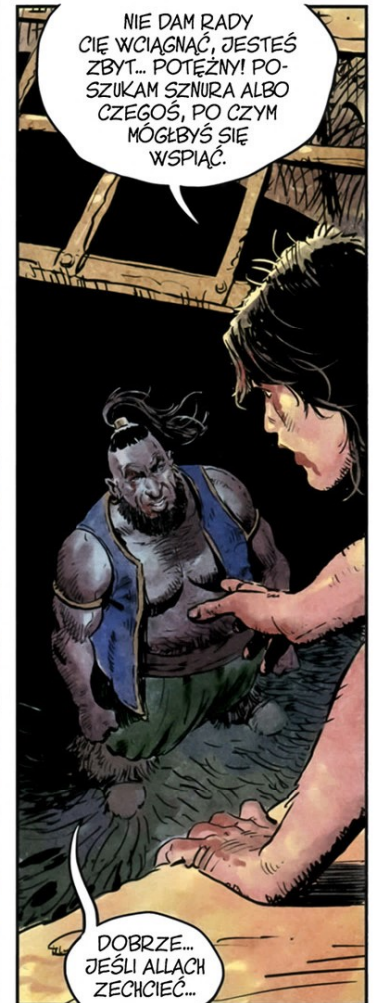
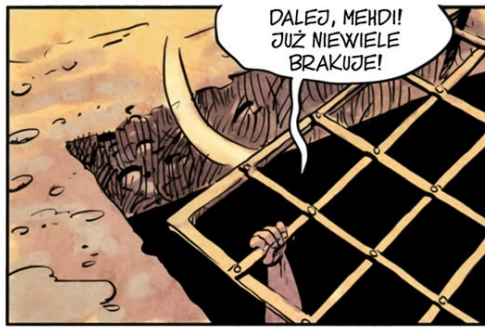
ZWARIOWAŁAŚ?
TÓ SYDÖNIA, MŁODSZA
CÓRKA GUNHILDY, MAŁŻONKI
HARALDA... MAŁA ŻMIJA
MOGŁABY KAZAĆ CIĘ
WYBATOŻYĆ!

WIERZ MI,
LEPIEJ BĄDŹ JEJ
POSŁUSZNA, JEŚLI NIE
CHCESZ POCZUĆ GNIEWU
SINOZĘBEGO!



CO TERAZ ZROBISZ,
AARICIO? POSŁUCHASZ
WREDNEJ SMARKUŁI?

CZEMU NIE?
MOŻE UDA MI SIĘ
ZWĘDZIĆ JEJ JAKAŚ
BEYSKOTKĘ, DZIĘKI
KTÓREJ OPŁACIMY
PODRÓŻ PO-
WROTNA!





...JAK RÓWNIEŻ, ABY ZABEZPIECZYĆ PRZYSZŁĄ OWOCNĄ WYMIANĘ HANDLOWĄ Z BAG DADHEM, PROPUJEMY WAM NA WYŁĄCZNOŚĆ PRZYSMAKI I WSPANIAŁOŚĆ WSKHODU... KOŚĆ SŁONIOWĄ, JEDWABIE, BURSZTYN, LAPIS LAZULI. PRAGNIEMY TAKŻE USTANOWIĆ WYMIANĘ KULTURALNĄ I POLITYCZNĄ MIĘDZY NASZYM DWIEMA SZEROKIMI STREFAMI WPŁYWÓW. WYMIANA TA...

„PRZEJDŹ DO RZECZY!”



HM... KALIF BAG DADHU, SZLACHTNY I MIŁOSIERNY OBRONCA WIARY, JEGO WYSOKOŚĆ ABU AL-FADŹ JAFAR BEN AHMAD AL-MUTAMID AL-MUKTADIR...

...NIECH IMIĘ JEGO BĘDZIE BŁOGOSŁAWIONE I NIECHAJ TYSIĄCE PŁATKÓW RÓŻ POKRYJĄ ZIEMIĘ POD JEGO STOPAMI ORAZ...

DOŚĆ!



SKRÓĆ TĘ PAPLANINĘ!

CHCIECIE, ABYM UDZIELIŁ WAM ZGODY NA ZAŁOŻENIE STAŁEJ SIEDZIBY HANDLOWEJ, ŻEBYŚCIE MOGLI SPRZEDAWAĆ W HAITHABU SWOJE KAFIOWANE PODUSZKI, PSTRY TURBANY, PAPIUCIE I NARGILE! W ZAMIAN...



...ZA TEN PRZYWILEJ WASZ WYŚLANNIK OBIECAŁ MI POWAŻNĄ ILOŚĆ ZŁOTA!



WŁAŚNIE TAK! A PONIEWAŻ ZGODZIŁEŚ SIĘ, BYM SPROWADZIŁ MOJE SŁUGI Z POKŁADU FELUKI, OTO DAR OD MEGO PANA, KALIFA BAG DADHU.



NA CO CZEKASZ?
WYSYPI!



NA ODYNA!
TO WSZYSTKO?



NIECHAJ MNE STRATUJE
OSIEM KOPYT SLEIPNIRA!
DOMAGAM SIĘ TRZY RAZY
WIĘCEJ!



INSZALLAH!
JEŚLI TAKA JEST
TWOJA WOLA...
NIECHAJ SIĘ TAK
STANIE!



ZGODA!
WRÓCĘ DO BAG DADHU
I MOŻLIWIE NAJDELIKATNIEJ
PRZEDSTAWIĘ KALIFOWI
TWOJE ŻĄDANIA...

NIE MUSISZ
WRACAĆ. MAM
LEPSZY POMYSŁ!



WYŚLESZ SWOJĄ FELUKĘ
PO STOSOWNE DARY... WY ZAŚ
ZOSTANIECIE TUTAJ JAKO
MOI GOŚCIE!



NA THORA! NEGOCJACJE
POBUDZIŁY MOJE PRĄGNIECIE!
NIECH PRZYNOSĄ TRUNKI!



PANIE! CHYBA
NIE ZGO...

CISZA!





PRZEKŁĘTY
ZŁODZIEJU!
ODDAJ MI JA!

MÓWIĘ CI,
ŻE TO
NIE JA!



CO TO
ZA WRZASKI?!
CO TU SIĘ
DZIEJE?



GRUBY REYNÖLD
UKRADE MOJĄ
PELERYNĘ!

TO NIEPRAW-
DAI DHRYS
KŁAMIE!



PRZEKŁĘCI DURNIE!
PRZESTAŃCIE SIĘ BIĆ
I IDŹCIE OBRÓĆ
STRAŻ!



UUUCHMF...
POKNAŁ... KOWADŁO
CZY CO?

NI... NIGDY
GO NIE WY...
WYCIĄGNIEMY!

TRZYMAJCIE
MOCNO!



TERAZ NIE ZWLEKAJMY! MUSIMY
STAD WYJŚĆ, DOTRZEĆ DO PORTU
I PRZEJĄĆ JAKIŚ STATEK...

PÓŹNIEJ!
NAJPIERW ZNAJDĘ
AARICIE!

CO?! POSTRADAŁEŚ ROZUM?

ZASTANÓW SIĘ, THORGALU! NAWET NIE WIESZ, GDZIE JEST TWOJA TURKAWECZKA!



SŁYSZELIŚCIE HARALDA! SA U NIEGO PRZYBYSZE ZE WŚCHODU, A Z NIMI AARICIA. PEWNI NA POKŁADZIE FELUKI*. MUSZĘ JĄ ODNALEZĆ!

DOPRAWDY, THORGALU, TO SZALEŃSTWO!

NIECH ROBI, CO CHCE! NIE TRACMY CZASU, RYLYNNIE! WYNOŚMY SIĘ STAD!



POWODZENIA WAM OBU!



CHODZ ZE MNA, MEHDI!

NIE.



MÓJ PAN ROZKAZAĆ MEHDIEMU ZABRAĆ ENYD!



POTEM MEHDI POMÓC THORGALOWI ODSZUKAĆ UKOCHANĄ!



EJŻE... DOKĄD IDZIESZ?



DOWÓDCA STRĄŻY MÓWIĆ, ŻE WRZUCIĆ ENYD DO LOCHU KOŁO LATRYNI!



NIETRUDNO ZGADNAĆ, GDZIE BYĆ TEN LOCH!





* „DZIEŃ DOBRY” PO STAROSKANDYNAWSKI.



KOMNATA SYDÖNII?

NA GNIEW FRIGGI! CZEGO CHCESZ OD KSIĘŻNICZKI, MAŁA BRUDASKO?



TO ONA ROZKAZAŁA MI PRZYJŚĆ! NIE MAM POJĘCIA PO CO!



W TAKIM RAZIE... JEJ KOMNATA ZNAJDUJE SIĘ TAM, NA SAMYM KOŃCU KORYTARZA!



„MAŁA BRUDASKA”... PHI!



NIE MA JEJ?



BLĄGAM CIĘ, YVÖNIE! NIE ZNIOŚĘ DŁUŻEJ OKRUCIENSTW TEGO BRUTAŁA!

USPOKÓJ SIĘ, GUNHILDO!



ROZMAWIAŁAŚ Z NIM O THYRZE?!

NIESTETY! KIEDY WSPOMNIAŁAM O ZWIĄZKU JEJGO UKOCHANEJ CÓRKI Z SYNEM ULUBIONEGO JARLA... WPADE W GNIEW!



W TAKIM RAZIE POZOSTAJE NAM TYLKO JEDNO WYJŚCIE... CHOĆ GODNE NAJWYŻSZEGO POŻĄŁOWANIA!

MUSIMY SIĘ POZBYĆ SINOZĘBEGO!



POŚLUBIĘ TĘ MAŁĄ ŻMIJĘ THYRĘ... ALE TO WRAZ Z TOBĄ BĘDĘ WŁADĄĆ ZIEMIĄ DANÓW!



WIESZ, ŻE MOGŁABYŚ ZA TO DOSTAĆ BĄTY?



OJ... POMYLIŁAM DRZWI!



MOJA KOMNATA JEST NAPRZECIW-
KO! CHODŹ!



HMMM... MASZ MNÓSTWO...
PRZEDMIOTÓW!

PODOBAJA CI SIĘ?
TATA MI JE PODAROWAŁ!



YYY...
A UMIESZ SIĘ NIMI
POSŁUGIWAĆ?

ZARAZ
ZOBACZYŚ!



AUĆ!
MIECZ JEST
ZA CIĘŻKI!



ZWARIO-
WAŁAŚ?!



USIĄDŹ
NA ŁÓŻKU!!

CZEGO ODE MNE
OCZEKUJESZ? JESTEM
ZMĘCZONA PO CAŁYM
DNIE PRACY...



CHA, CHA, CHA!
CHCIAŁAM CIĘ TYLKO
NASTRASZYĆ, ALE
W TYM HEŁMIE NIC
NIE WIDZĘ!

SPOKOJNIE! OPowiedz MI
JAKAŚ ŁADNA HISTORIA Z TWOICH STRON!
O MNÓSTWIE DZIKICH WOJOWNIKÓW,
O SZALONYCH BERSERKACH
I OKRUTNYCH TROLLACH!



* „ŚWINIE! NIECZYSTE!” PO ARABSKU.

PEWIEN OJCIEC MIAŁ TRZECH SYNÓW:
ODDMARA, OLGIRA I OTTARA. PONIEWAŻ W KRAJU
PANOWAŁ GŁÓD, CAŁA TRÓJKA WYRUSZYŁA Z WIO-
SKI, ABY ZDOBYĆ DLA SWOJEJ RODZINY
ŻYWNOŚĆ NIEZBĘDNA DO
PRZETRWANIA...



OCH NIE!
TĘ JUŻ ZNAM!



TCHÓRZLIWY BRAT KRYJE SIĘ
WEWNĄTRZ ŚMIERDZĄCEJ KOŃSKIEJ
PADLINY! ODÓR CHRONI GO PRZED
CZUŁYM WĘCHEM CYKLOPKI... POTEM
RZUCA KAMYK W STRONĘ ROZPADLINY,
A OŚLEPIONA OLBRZYMKĄ WPADA
W PRZEPAŚĆ I GINIE! TCHÓRZ WRACA
DO WIOSKI Z UPOLOWANĄ ZWIERYZNĄ,
A JEGO STARZY SIĘ CIESZA...



HISTORIA ZUPEŁNIE
DO NICZEGO!

OPOWIEDZ MI
INNA!



A ZNASZ OPOWIEŚĆ O VIGRIDZIE,
POMNIEJSZYM BOGI Z ASGARDU,
KTÓRY CHCIAŁ ZSTĄPIĆ DO ŚWIATA
LUDZI, ABY DOKONAĆ WYJĄT-
KOWEGO CZYNU?

VIGRID?... NIE SŁYSZAŁAM!
A Z CZEGO JEST ZNANY?
POKONUJE SMOKI PIORUNAMI?
NABIJA NA PAL CZAROWNICE?



ON... EEEE...
MOŻE SPRAWIAĆ,
ŻE DRAKKARY LATAJĄ!

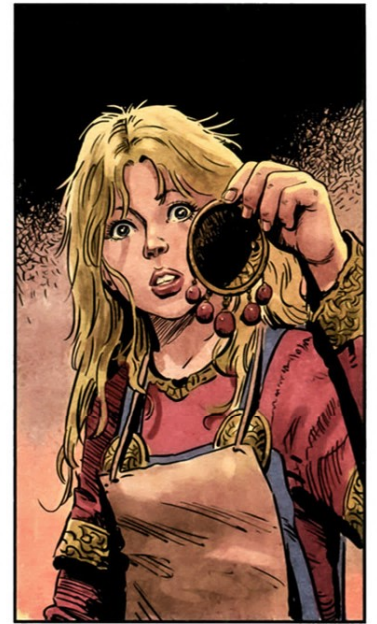
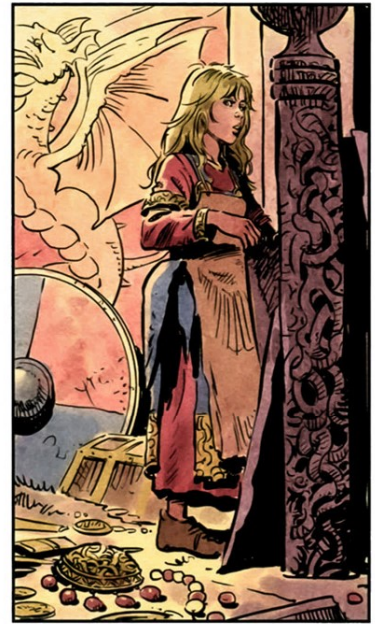
TAK?
NIEŻE! DOBRA,
OPOWIADAJ!



...MAJĄC OCZY ZAMROŻONE
PRZEZ OLBRZYMA HRUNA, OKRUTNEGO
WŁADCĘ LODOWCÓW, NIESZCZĘSNY
POMNIEJSZY BÓG VIGRID BŁĄKAŁ SIĘ
W SWYM MAŁYM DRAKKARZE
PO LODOWYCH MORZACH
MIDGARDU..."



NARESZCIE ZASNEŁA!
WYCZERPAŁAM CAŁY
ZAPAS OKRUTNYCH
OPOWIEŚCI, JAKIE
ZNAŁAM!





TO JAI
MAM NADZIEJĘ,
ŻE CI NIE PRZE-
SZKADZAM?



OHO! NIE SPODOBAŁO
CI SIĘ TOWARZYSTWO JARLA
HUGÖNA BEZ KOŚCI?

BIEDAK OSZALAŁ
PO SPĘDZENIU TU
KILKU LAT... WYKŁĘ
SOBIE OCZY I POEKNAŁ
JĘZYKI! CHA, CHA, CHA!



SEYDZAŁAM ODGŁOSY
WALKI, KRZYKI I RZĘZENIE
GINĄCYCH LUDZI... CO SIĘ
STAŁO? HAITHABU ZOSTAŁO
ZAATAKOWANE?

CHA, CHA, CHA!
NIE, TO TYLKO
TWOI PRZYJACIE-
LE ZNOWU PRÓ-
BOWALI UCIEC!



A...
A WY ICH...



ZABILIŚMY? NIC Z TYCH
RZECZY! HARALD CHCE,
ABY UŚWIETNILI WIELKĄ UCZTĘ!
SĄ NA DOLE, W KRYPCIE...

NA NIESZCZĘCIE DLA
NICH, ROZRYWKI SINOZĘBEGO
POLEGAJĄ NA SZAFOWANIU
LUDZKIM ŻYCIEM...



A SKORO MOWA
O ROZRYWKACH,
NAMYSŁIŁAŚ SIĘ?...
AAARGL!



SUKO! TY...
GAAARGL!



A TO
OD HUGÖNA
BEZ KOŚCI!



WSTAWAĆ!
POSPIESZCIE
SIĘ!



GDZIE SA
ZIARNA?



ZIARNA? OCH!
CHODZI CI O NASIONA
ZAYT AL-KHARWY?

WŁOŻYŁEM JE
DO SKRZYNI.



DAWAJ!

CHODŹCIE
ZE MNA!



NIE ZAPO-
MNIĄŁEŚ O...

OCZYWIŚCIE, ŻE NIE,
PANIE... WSZYSTKO
PRZYGOTOWAŁEM...
BĄDŹ SPOKOJNY!



WASZE...
WASZE PRZEKLĘTE
SMAKOŁYKI... OTRU-
LIŚCIE MNIE!

AAACH!
ZARAZ... ZARAZ
SKAŻĘ WAS NA TORTURĘ
KRWAWEGO ORŁA I...
UUUCH!

CO ZA ABSURDALNE
OSKARŻENIE, PANIE!



CZYŻ NIE JEDLIŚMY
TYCH SAMYCH ZIAREN
NA TWOICH OCZACH?
A PRZECIEŻ, JAK WIDZISZ,
JESTEŚMY ZDROWI
JAK RYBY!



ZJEDZCIE JE!
ZJEDZCIE JE
WSZYSTKIE!



JAK SOBIE
ŻYCZYSZ!



SZYBKO!
MUSIMY DOTRZEĆ
DO PORTU: ZA TĘ
ZŁOTĄ BROSZĘ KAŻDY
RYBAK ZGODZI SIĘ
NAS ZABRAĆ!



GDZIE SIĘ
WYBIERACIE,
MATE ŻMIJE?!



ZOSTANIECIE W KUCHNI!
POTRZEBUJĘ KAŻDEJ SŁUŻKI,
NAWET TAKICH KOCMO-
ŁUCHÓW JAK WY!



DO ROBOTY!
WSZYSTKO MUSI BYĆ
GOTOWE NA JUTRZEJ-
SZĄ UCZTĘ!



TA TĘSTA MACIORA
SIGVALDA MA NAS
NA OKU! NIE UDA SIĘ
NAM UCIEC!



TROCHĘ CIERPLIWOŚCI,
ISOLINO. W CZASIE UCZTY
NA PEWNO TRAFI SIĘ
OKAZJA. WTEDY
ZNIKNIEMY...



TY TEŻ BĄDŹ CIERPLIWY,
MÓJ BIEDNY THORGALU... MUSISZ
UMIERAĆ Z NIEPOKOJU GDZIEŚ
DALEKO, BARDZO DALEKO
ODE MNIE!





KOBIECY SPRYT
JEST JEDNAK
SKUTECZNIEJSZY
OD GŁUPIEJ MĘSKIEJ
SIŁY, PRAWDA?

POSPIEZ
SIĘ!



?!!!



SZYBKO,
ENYDI
SZYBKO!



KRAAK!



CZASAMI
KOBIECY POTRZE-
BOWAĆ GŁUPIA
MĘSKA SIŁA...
CO?

ENYD, UWOLNIJ
MNIĘ PRĘDZĘJ, ZARAZ
ZJAWIA SIĘ KOLEJNI
STRAŻNICY!





ZDYCHAJ, PSIE!



NIE! NIE ZABIJAJCIE ICH!



SINOZĘBY SZYKUJE IM O WIELE STRASZLIWSZY LOS!



PILNUJCIE ICH DNIEM I NOCĄ! JEŚLI ZNOWU POZWOLCIE IM UCIEC, HARALD KAŻE PO-NABIJAĆ WAS NA PALE!



TYM RAZEM NIE MA INNEGO WYJŚCIA! TRZEBA BĘDZIE ZMIERZYĆ SIĘ Z TYM, CO SZYKUJE NAM HARALD.

INSZALLAH! ŻARLIWY WYZNAWCA ZAWSZE ŻYWIĆ NADZIEJĘ!



NADZIEJĘ?! CHA, CHA, CHA! BIEDNY GŁUPIEC! NIKT NIE UCHODZI Z ŻYCIEM ZE SZCZĘK SINEJ PASZCZY!



POTRZEBUJĘ ŚWIEŻO ŚCIĘTYCH GRUBYCH KONARÓW TOPOLI! WIELU KONARÓW!

POMYŚLIŁY... ABY OTRZYMAĆ WĘGIEL DRZEWNY, DRZEWNÓ MUSI BYĆ WYPALANE PRZY JAK NAJMNIEJSZYM DOSTĘPIE POWIETRZA! POKAŻCIE MI WASZE NAJSZCZELNIEJ ZAMYKANE NACZYNNIA!



ALE... CO WY TU ROBICIE?

A TY? CO SIĘ DZIEJE? SKĄD TO CAŁE ZAMIESZANIE?



MUSIMY SPORZĄDZIĆ LEKARSTWO, ABY ULECZYĆ HARALDA SINOZĘBEGO, KTÓRY ZOSTAŁ OTRUTY!

OTRUTY? PRZEZ KOGO?



ALEŻ OCZYWIŚCIE PRZEZ NAS! NIE MARTWCIE SIĘ, TO TYLKO SUTELNE POSUNIĘCIE HANDLOWE!

ZIARNA ZAYT AL-KHARWY, NAJWIERNIEJSZEGO TOWARZYSZA WYSŁANNIKÓW WŁADCY WSCHODU, KTÓRZY PODRÓŻUJĄ W OBCE STRONY! TRUCIZNA TAK STRASZLIWA, ŻE TYLKO SZEJTAN MOĞŁ JĄ STWORZYĆ!



„ABY ZMYLIĆ NIEUFNOŚĆ TEGO POTWORA O SINICH ZĘBACH, SAMI ZJEDLIŚMY WIELE TYCH ZIARENEK...”

„NIC NIE ROZUMIEM!”



MY DWAJ JEDLIŚMY WYŁĄCZNIE ZIARENKA O LECIUTKO POPEKANEJ SKÓRCIE - TAK WŁAŚNIE WYGLĄDAJĄ PO OBGOTOWANIU, KTÓRY TO PROCES USUWA Z NICH TRUCIZNĘ. ZMIESZAŁEM JE W SAKWIE Z SUROWYM!



DROBNE OSZUSTWO, KTÓRE WIELU NASZYCH KRAJAN OCALIŁO W RÓŻNYCH NIEBEZPIECZNYCH SYTUACJACH!

OTRUCIE TO „POSUNIĘCIE HANDLOWE”?



„NIE MA SIĘ CZYM MARTWIĆ! JEŚLI ALLACH ZECHCE... ORAZ DZIĘKI LEKARSTWU HARALD ZA KILKA DNI STANIE NA NOGI! POZA TYM JEST SILNYM CZŁOWIEKIEM. WYDROWIEJE ZA TYDZIEŃ...”



NASTĘPNEGO DNIA O ŚWIECIE...

NA ODYNA! JESTEM GŁODNY JAK TROLL! PRZYNIĘŚCIE MI MARYNOWANEGO EIDERA* Z PRZEGRZEBKAMI I PIECZONĄ KURĘ!

WŁAŚNIE! JAK IDA PRZYGOTOWANIA DO WIECZORNEJ UCZTY?

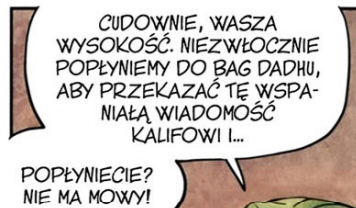
UCZTY? ALEŻ, SZLACHTNY HARALDZIE... CZY NIE BYŁOBY ROZSADNIEJ ZACZEKAĆ, AŻ NA DOBRE WYZDROWIEJESZ, BY...



ROZSADNIEJ? KAŻĘ POĆWIARTOWAĆ PIERWSZEGO, KTÓRY UŻYJE TEGO ODRAŻAJĄCEGO SŁOWA ALBO WSPOMNI O PRZEŁOŻENIU UCZTY!



WIECZOREM UCZCIMI NASZ UKŁAD... ZGADZAM SIĘ OTWORZYĆ PORT W HAITHABU DLA FLOTY HANDLOWEJ KALIFA BAG DADHU!



CUDOWNIE, WASZA WYSOKOŚĆ. NIEZWŁOCZNIE POPYNIEMY DO BAG DADHU, ABY PRZEKAZAĆ TĘ WSPANIAŁĄ WIADOMOŚĆ KALIFOWI I...

POPYNIECIE? NIE MA MOWY!



ODEŚLESZ SWOJĄ FELUKĘ Z DOKUMENTEM, KIEDY TYLKO GO PODPISZE! A WAS ZATRZYMAM NA MOJEJ SŁUŻBIE!



ALLAHI NAOUREK - CHYWAŁA, ŻE ALLACH CIĘ OŚWIECIŁ, SZLACHTNY HARALDZIE!

WEZWIJCIE KNUTA KANCLERZA! NIECH PRZYNIESIE WELIN, MOJE PIECZĘCIE I WOSK! PODYKTUJĘ WARUNKI UKŁADU!



NIE POZBĘDĘ SIĘ TAK DOSKONAŁEGO UZDROWICIELA!



NIE OBAWIAJ SIĘ! WYNAGRODZENIE BĘDZIE STOSOWNE DO TWOICH TALENTÓW!



NIESTETY, SZLACHTNY HARALDZIE, TO NIEMOŻLIWE. MUSZĘ WYJAŚNIĆ KALIFOWI WARUNKI NASZEGO...

JAK TO?! NIKT NIE ODRZUÇA ŁASKI HARALDA GORMSSONA!



DAJCIE SPOKÓJ! NIE RÓBCIE POGRZEBOWYCH MINI! WIECZOREM WYDAM NA WASZĄ CZĘŚĆ UCZTĘ, JAKIEJ W ŻYCIU NIE WIDZIELIŚCIE!

MOJA KUCHNIA PRZYGOTUJE NAJRZADSZE I NAJBARDZIEJ WYSZUKANE POTRAWY Z CAŁEGO SKANDYNAWSKIEGO ŚWIATA, ALE TEŻ Z IRLANDII ORAZ Z KRAJÓW ANGLÓW I SASÓW: WESSEXU, MERCIJI, NORTHUMBRII...



TEJ UCZTY NIGDY NIE ZAPOMNIECIE!

* SKANDYNAWSKA NAZWA EDREDONA ZWYCZAJNEGO, PTAKA Z RODZINY KACZKOWATYCH.

WIECZOREM...

HARALDZIE, CZY ZEBRAŁEŚ DOŚĆ ZŁOTA,
ABY UFORTYFIKOWAĆ SWOJE STARE TWIERDZE
FYRKAT I NONNEBAKKEN? JARL HAAKON SIGURDSSON,
KTÓRY NIEDAWNO JE WIZYTOWAŁ, SKARŻY SIĘ,
ŻE DREWNO ZEWNĘTRZNYCH PALISAD JEST
SPRÓCHNIAŁE I...

MILCZ, GUNHILDO!
MOJE BORG* SĄ NIE-
ZDOBYTE!



JAK ŚMIEZ PODAWAĆ MI
MŁĘY I KWAŚNY KÓŁOSTR?
MLEKO JEST ZSIADŁE, A TE JAG-
NIĘCE SERCA ZBYT WYPIECZONE -
NIE MA W NICH NAWET
KROPLI KRWII!

HARALDZIE! NIECH
TYSIĄC ROZPLATANYCH
DRAUGÓW PORWIE TWOICH
KUCHARZY DO NIFLHEIMU!



HARALD
POSADZIŁ MNIE
NA KOŃCU STOŁU...
CO ZA UPOKO-
RZENIE!

DAJ SPOKÓJ,
SWENIE! TO NIEWIELKA
KARA ZA UTRATĘ JEGO
CZTERECH DRAKKARÓW!

LEIF MA RACJĘ!
WYKPIĘŁ SIĘ MAŁYM
KOSZTEM! POGÓDZ
SIĘ Z TYM!



* CHODZI O DUŃSKIE GRODY WOJSKOWE ZBUDOWANE NA PLANIE KOŁA, ZWANE PRZEZ ARCHEOLOGÓW FORTAMI TYPU TRELLEBORG.

JEDNAK HAAKON
POWAŻNIE SIĘ MARTWI,
ŻE JEŚLI ARMIA CESARZA
OTTONA STANIE U GRANIC
KRAJU DANÓW I ROZPO-
CZNIE OBLĘŻENIE,
BORG I NIE ZDOŁAJĄ
SIĘ OPRZEĆ...

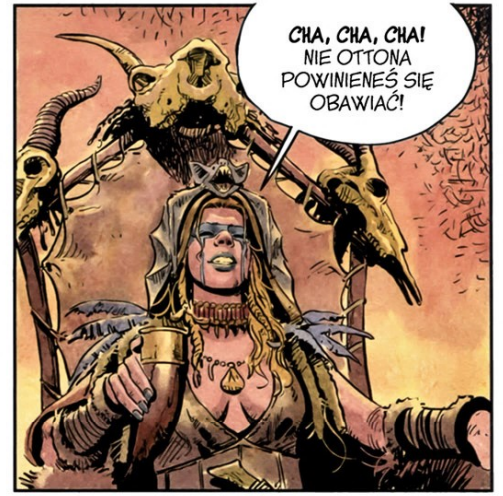


MILCZ, KOBIECIE!
HAAKON TO OSIÓŁ,
KTÓRY RYCZY, CHOĆ
O NIC GO NIE
PYTAJĄ!



JEŚLI TEN WIEPRZ OTTON
SPRÓBUJE PRZEKROCYĆ WAŁ
DANEVIRKE*, POŁAMIE SOBIE NA NIM
ZĘBRA, CO JEST RÓWNIPEWNE,
JAK TO, ŻE PORA DAGA NASTĘ-
PUJE PO PORZE NOTT**!

CHA, CHA, CHA!
NIE OTTONA
POWINIEŚ SIĘ
OBAWIAĆ!



PRAWDZIWIE ZAGROŻENIE
JEST TUTAJ, W HAITHABU!
WYCZUWAM JE!



MROczne
SKRZYDŁO ZDRADY
UNOSI SIĘ NAD
TWIERDZĄ!

NA WARCHLAKI DZIKA
SAEHRIMNIRA! DOSYĆ!
MASZ ZAMILKNAĆ, THORBIORG,
ALBO KAŻĘ CIĘ OSKÓ-
ROWAĆ ŻYWCEM!



DOSYĆ TEGO!
UMIERAMY
Z NUDÓW!

NIECH ZACZNIE
SIĘ PRZEDSTAWIENIE!
PODNIĘŚ KRATĘ!



* SYSTEM DUNSKICH WAŁÓW OBRONNYCH NA GRANICY Z NIEMCAMI.
** DAG - BÓG DNIA; NOTT - MATKA DAGA, BOGINI NOCY.



TA NIEDŹWIEDZICA ZOSTAŁA OFIAROWANA HARALDOWI PRZEZ EINARA DISKO, WODZA LUDU POŁNOCY Z WYSPY K'AKORTOK, GDZIE ŻYJĄ TE BIAŁE POTWORY!



POTWÓR O SINICH KŁACACH, CZYLI... ALEGORIA SAMEGO HARALDA!



MIAŁEM PEWIEN MAŁY KAPRYS... CHA, CHA, CHA! UNIERUCHOMIENIE TEGO ZWIERZĘCIA I POWLECZENIE JEGO ZĘBÓW BŁĘKITNYM SZKLIWEM KOSZTOWAŁO ŻYCIE DWÓCH MOICH LUDZI!



ALEŻ TEN NIEDŹWIEDZ JEST... ŚLEPY!



CHA, CHA, CHA! TRZECH KOLEJNYCH LUDZI STRACIŁEM, GDY KAZAŁEM WYPALIĆ JEJ OCZY ROZZARZONYM ŻELAZEM...

...ALE TRZEBA DAĆ SKAZAŃCOWI SZANSE, INACZEJ ZA SZYBKO BY TO SIĘ KOŃCZYŁO, A WÓWCZAS... NIE BYŁOBY PRZEDSTAWIENIA!



„NA TEJ ARENIE NIE MA KRYJÓWKI, CZŁOWIEK JEST WIĘC SKAZANY NA NIEUSTANNY BIEG...”



POWONIEŃ MOJEJ ŚLICZNEJ SINEJ PASZCZY JEST BARDZIEJ CZUŁE NIŻ WĘCH NAJLEPSZEGO OGARA!

WYGLÓDŃIAŁY NIEDŹWIEDZ MOŻE ZWIETRZYĆ OFIARĘ Z ODLEGŁOŚCI PONAD PIĘCIU STAJAŃ. A FOKĘ WYKRYWA POD TRZYSTOPOWYM ŁODEM!



UCIEZKA NIC NIE DAI!
DZIEKI WĘCHOWI
ZNAJDZIE MNIE
WSZĘDZIE!



NIE ZNOSZĘ ZBYT
SZYBKO ZADAWANEGO
OKRUCIEŃSTWA... POZWALAM,
BY SKAZANIEC CZEPIAŁ SIĘ
BEZROZUMNEJ NADZIEI,
ŻE MIMO WSZYSTKO
UCIEKNIĘ ŚLEPEMU
ZWIERZĘCIU...



TO TY JESTEŚ
DOTKNIĘTY ŚLEPOTĄ,
HARALDZIE!



POWTARZAM: NAD TYM
ZGROMADZIENIEM UNOSI SIĘ
CZARNE SKRZYDŁO
ZDRADY!



CUDZOZIEMCY PRZYBYLI
Z SERKLANDII, TWOJA MAŁŻONKA,
TWÓJ JARL, TWOI STRAŻNICY!
WSZYSCY! WSZYSCY
CIĘ ZDRADZA!



„PRZEPĘDZ ICH!
WYPĘDZ KAŻDEGO
WROGA, JEŚLI CHCESZ
ZACHOWAĆ TRON!”



NA THORA!
DOSYĆ! NIKT NIE BĘDZIE
MÓWIŁ HARALDOWI
GORMSSONOWI,
CO MA ROBIĆ!



MAM CIĘ DOSYĆ,
CZAROWNICO! WYNOŚ SIĘ!
NATYCHMIAST OPUŚĆ
MOJĄ TWIERDZĘ!



NIE POWINIENES
BYĆ TEGO ROBIĆ,
HARALDZIE!

WŁAŚNIE WYBRAŁEŚ:
W TEJ CHWILI SAM
WYTTCZYŁEŚ SWÓJ
PONURY ŐRLŐG*... TYM
GORZEJ DLA CIEBIE!



NIC SOBIE NIE ROBIĘ
Z TWOICH GRŐŻBI! WYNOCHA
STAD, CZAROWNICO, ZANIM
ŻYWCEM OBEDRĘ CIĘ
ZE SKŐRY!

* „PRZEZNACZENIE” PO STAROSKANDYNAWSKI.





AAAJ!
MOJA NOGA!



NIE!
TYLKO
NIE TO!



GROARR!

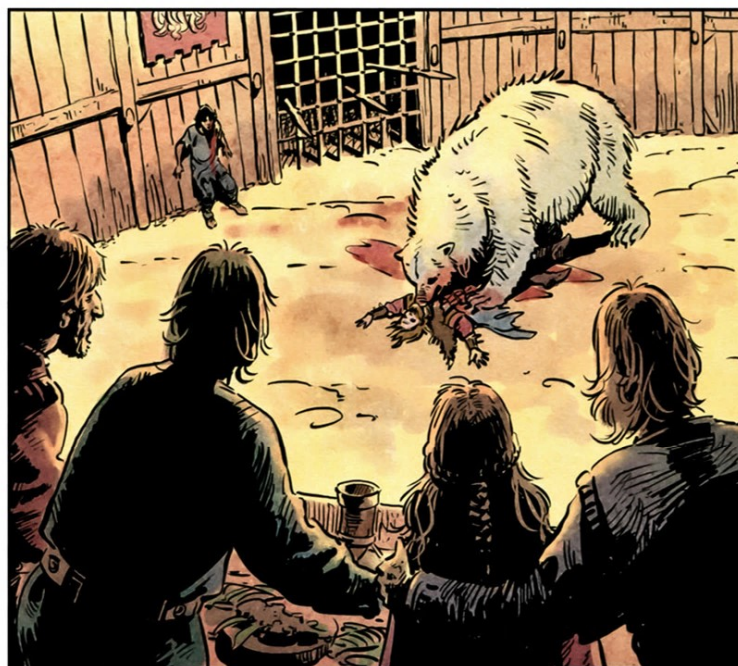
NIEEE!



AAAAAAAAAAAAAAAAACH!



TAK GINA
ZDRAJCY!



UCZTA DOPIERO
SIĘ ZACZYNA!
WNIEŚĆ KOLEJNE
DANIA!

AAACH!
PRZYSTAWKI POBU-
DZIŁY MÓJ APETYT!
ZWŁASZCZA OSTATNIA!
CHA, CHA, CHA!



EJ, MAŁA, ZANIEŚ TĘ POTRAWĘ NA STÓŁ HARALDA!



OCH... CÓŻ ZA OBRZYDLIWE SMRÓDI! TO JEDZENIE JEST ZEPSUTE!



OCZYWIŚCIE, GŁUPITASKO! MIĘSO REKINA DELIKATNIE MACEROWANE W JEGO WŁASNEJ URYNIE I NA PÓŁ ROKU ZAKOPANE W ZIEMI! WYJĄTKOWY PRZYSMAK Z ISLANDII, KTÓRY NAZYWA SIĘ...

HÅKARLI!



NIC NIE ROZUMIEM, SKORO BOGINI FRIGG WYSŁAŁA VIGRIDA, ABY MI POMÓGŁ*, MUSIAŁA MYŚLEĆ, ŻE ZDOŁAM ODCZYTAĆ TĘ PODPOWIEDZ...



HÅKARLI!

CO CHCIAŁ MI RZEC, WYPOWIADAJĄC NAZWĘ CUCHNĄCEJ POTRAWY Z REKINA?



AAAAAAACH!



CHA, CHA, CHA! ROZLEGŁY SIĘ OKLASKI! WIELKA SIŃA PASZCZA MUSIAŁA JUŻ ROZSZARPAĆ SWEGO PRZECIWNIKA. PORA PRZYGO-TOWAĆ KOŁOSA, ABY POSZEDŁ W ŚLAD ZA SWOIM TOWARZYSZEM!

TYLKO GO NIE USZKODŹCIE, JEŚLI NIE CHCIECIE ZAPOZNAĆ SIĘ Z TORTURĄ KRWAWEGO ORŁA!



ŚLYSZAŁEŚ?! STRAŻNICY NIE OŚMIEŁĄ SIĘ CIEBIE ZABIĆ ANI NAWET ZRANIĆ! TO NIE-POWTARZALNA OKAZJA! WYKORZYSTAJ JĄ!

* PATRZ: THORGAL: MŁODZIEŃCZE LATA, TOM 7: SINOŻĘBY



NA WSZYSTKICH BOGÓW! JEŚLI SZYBKO NIE WPADNĘ NA JAKIŚ POMYSŁ, BĘDZIE PO MNIE!



HAAA!
OTO NADESZŁA WYBORNĄ CHWILĄ, KTÓRĄ TAK LUBIĘ!



SKAZANIEC, ZROZUMIAWSZY, ŻE NIE MA SZANS UCIEC PRZED SWOIM LOSEM, PRZESTAJE WALCZYĆ I PODDAJE SIĘ, POZWALAJĄC, BY ZWIERZ GO POZARĘ!

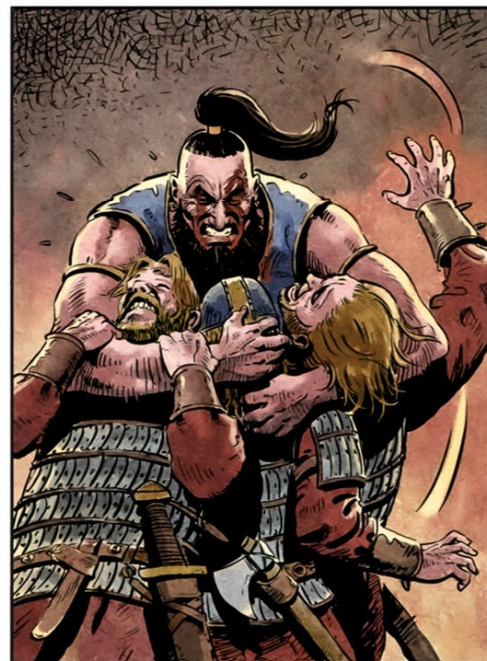


SKŁYSAŁEŚ?
WYŁĄŻ STAMTADI!

NA CO CZEKACIE?
OTWÓRZCIE KRATĘ I IDŹCIE PO NIEGO!



ALLAH MAANA!*



UWOLNIJ NAS!

OTWÓRZ!
SZYBKO!



TRZEBA WYPUŚCIĆ WSZYSTKICH WIEŹNIÓW! WSZYSTKICH!

WASZA SIŁA JEST LICZEBNOŚĆ!
RAZEM POKONACIE GWARZYSTÓW HARALDA!

ONA MA RACJĘ!
TO NASZA JEDYNA SZANSA!

* „BÓG Z NAMI!” - ARABSKI OKRZYK WOJENNY.



THORGAL?!



CO MOGĘ ZROBIĆ,
ABY GO URATOWAĆ?
FRIGGI! POMÓŻ MI!



GDYBY BYŁA TI
KAYLA, PORAZIŁABY
TEGO POTWORA
PIORUNEM!



OPOWIEŚĆ MATKI...
SAGA O TRZECH BRACIACH...
OTTAR I CIUCHNĄCE KOŃSKIE
ŚCIERWO...



A JEŚLI...



NIE... DŁUŻEJ
NIE DAM RADY...
TO KONIEC!



THORGAALU!

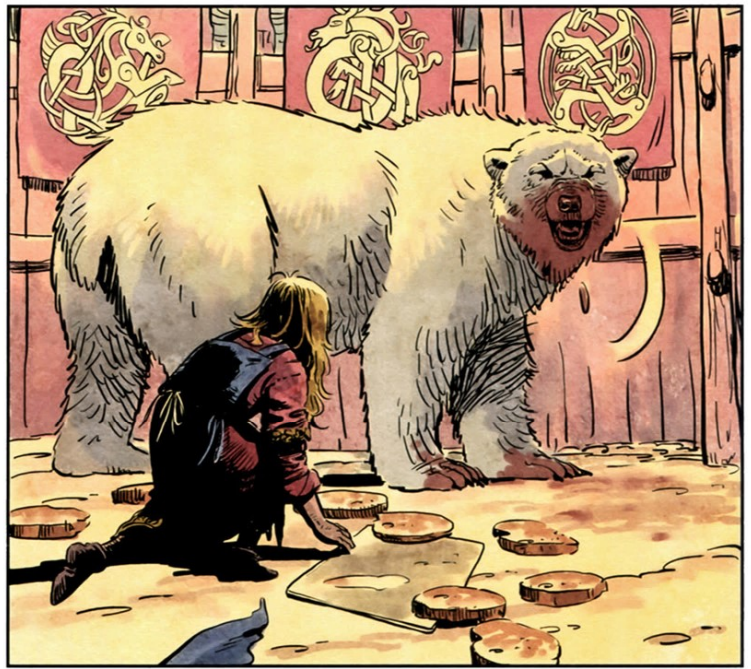


NA SZESĆ KOTÓW
BOGINI FRIGG! DZIEWCZYNA
POŚWIECAJĄCA SIĘ DLA
PIĘKNYCH OCZU SKAZAŃCA!
DOSKONAŁE! NARESZCIE
JAKĄS NIESPODZIANKA!



BIEDACZKA
POSTRADAŁA
ROZUM!

CO ZA IDIOTKA!
NA PEWNO JEST
ZAKOCHANA!

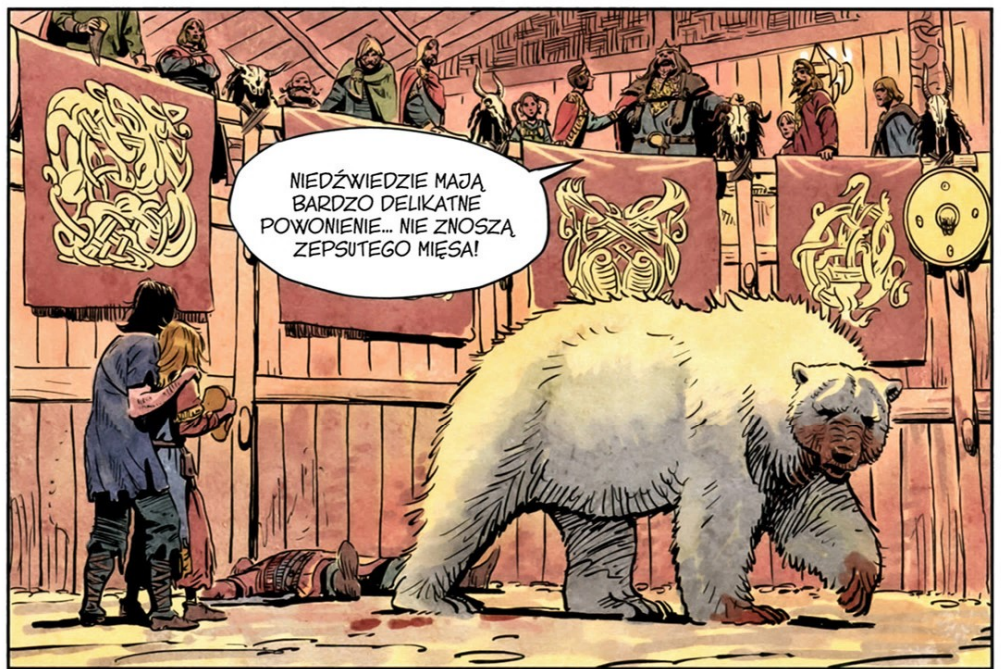


AARICIO!
NIE! COŚ TY
ZROBIŁA?!
OSZALAŁAŚ!



PROSZĘ CIĘ,
ANI SŁOWA! I PO-
STARAJ SIĘ NIE
RUSZAĆ!







NA ODYNA!
NIE POZNAJESZ
MNIE, SINA
PASZCZO?



GLUPIA BESTIO!
JESTEM HARALD,
TWÓJ PANI!



THORGAL
PRZYBIEĆ!
SZYBKO!



NIE ZAMYKAJ!
ROZKAZUJĘ CI ZACZE...



INSZALLAH!



OJCZE!
CHWYTAJ!



ZDRAJCZYNI!
POŻAŁUJESZ TEGO!
HARALD NIE COFA SIĘ
PRZED ŻADNYM PRZE-
CIWNIKIEM!



CHA, CHA, CHA! JESZCZE
DZIŚ ZASIADĘ DO UCZTY
U BOKU ODYNA!



RHAAAAA!



HURRA! OJCIEC OKAZAŁ
SIĘ SILNIEJSZY! ZABIŁ
POTWORA!



TAK...
TAK SAMO JAK
MOJĄ MATKĘ I DWOCH
BRACI...



THORGAŁU, TO SAMOBYJSTWO!
SPRÓBUJMY RACZEJ
UCIEC ŁADEM!

NIE! LUDZIE HARALDA WYMORDUJĄ
NAS BEZ LITOŚCI! NAJLEPSZYM
SPRZYMIERZENIEM WIKINGA
JEST MORZE!

MUSIMY
ZDOBYĆ JAKIŚ
DRAKKAR... ALBO
ZGINAĆ!

O BOGINI FRIGG,
SZLACHETNA MAŁŻONKO
ODYNA! NIE OPUSZ-
CZAJ NAS!

TO NA NIC, AARICIO!
NAWET SAMA FRIGG I JEJ
LATAJĄCE KOTY NIE PO-
MOGA NAM PRZEBIĆ SIĘ
PRZEZ SKJALDBORG!

LEPIEJ POMÓDL SIĘ DO THORA!
NIECH ZEŚLE
NAM KTÓREGOŚ ZE SWOICH KOZŁÓW,
ABY STARANOWAŁ TĘ ŚCIANĘ!

CHYBA ŻE...
MASZT!

MYŚLISZ
O TYM SAMYM
CO JA,
MEHDI?

MY ZROBIĆ KABSH!

KABSH?
NIE ROZUMIEM!

JUŻ WIEM!
DO ROZBICIA MURU
NAJLEPSZY JEST
TARAN!

ODYYYNIE!

ALLACHU!





DOBRY POMYSŁ, CZARODZIEJKO! ZANIM WYMIENIA SPALONE ŻAGLE, BĘDEMIY JUŻ DALEKO!

RYLNNIE! TROYU! ZATEM I WAM UDAŁO SIĘ WYDOSTAĆ Z TWIERDZY?

SERDECZNOŚCI PÓZNIJ! MUSIMY PODNIĘĆ ŻAGIEL, SZYBKO!



PĘNĘ Z TOBĄ, SWENIE! KIEDY ZOSTANIESZ KRÓLEM, BĘDZIESZ POTRZEBOWAŁ WIESSZCZKI ODPOWIEDNIO POTĘŻNEJ DO TWJEJ POZYCJI!



KRÓLEM? CO TY WYGADUJESZ? JESTEM TYLKO SWEN, NIEPRAWY SYN HARALDA!



NIE JESTEŚ ZWYKŁYM BĘKARTEM, SWENIE! TWOIM PRZEZNACZENIEM JEST ZOSTAĆ KRÓLEM KRAJU DANÓW ORAZ NORTHLANDU, A TAKŻE ZIEM ANGLÓW, SASÓW I SZKOTÓW!



JA KRÓLEM TRZECH WIELKICH KRAIN? I TYLKO TRZECH?! CHA, CHA! THORBIORG, JESTEŚ KOMPLETNA WARIATKA, I DLATEGO ZASŁUGUJESZ NA MIANO MOJEJ WÓLWY!

NIE MARUŻMY TU DŁUŻEJ! MUSIMY CZYM PRZEDZĘJ ODBIĆ OD NABRZEŻA! WSZYSCY DO WIOSEŁ!



CHWAŁA DŻINNOM! JESTEŚMY URATOWANI!

NIESTETY NIE! JESTEŚMY STRACENI! HARALD NIE MIAŁ CZASU NAKAZAĆ SPISANIA NASZEGO UKŁADU!

PANIE! SPÓJRZ!



ALEŻ TO... MEHDI!



MEHDI ZABRAĆ ENYD, JAK ROZKAZAĆ MU SZLACHTNY PAN!



ROZUMIEM TWÓJ SMUTEK,
FUADZIE! MISJA SIĘ NIE POWIODEŁA,
MOŻLIWIE ZATEM, ŻE PO POWROĆCIE
DO BAG DADHU STRACIMY GŁOWY
POD KATOWSKIM BULATEM...



ODWAGI! INSZALLAH!
TAKI JUŻ LOS AMBA-
SADORÓW!



WŁAŚNIE... WYPEŁNILIŚMY DAWNO TEMU, A W BAG DADZIE
CZĘSTO DOCHODZI DO WIDOWISKOWYCH PRZEWROTÓW,
SPISKÓW I ZRAD... KTO WIE, CZY NASZ SZACOWNY KALIF,
NIEHAJ IMIĘ JEGO BĘDZIE BŁOGOSŁAWIONE, W CHWILI
NASZEGO POWROTU NADAL BĘDZIE U WŁADZY?!

NIECH DZINNY
CZUWAJĄ NAD TOBĄ,
PIĘKNA AARICIO...



NIE MIELIŚMY CZASU ZABRAĆ ŻYWNOŚCI ANI WODY...
PROPONUJĘ SKIEROWAĆ SIĘ DO JOMSBORGA, OBOZU
WIKIŃSKICH NAJEMNIKÓW MEGO OJCA PALNATOKIEGO...

TWEGO OJCA?
MYŚLAŁEM, ŻE HARALD
JEST TWOIM...



NIESTETY, HARALD JEST MOIM RODZICIELEM...
ALE KIEDY TEN SINOŻĘBY WIEPRZ ODRZUCIŁ MNIĘ
Z OBRZYDZENIEM, WŁAŚNIE PALNATOKI MNIĘ PRZY-
GARNAŁ I WYUCZYŁ... ALE TO DŁUGA HISTORIA...



TERAZ NAJWAŻNIEJSZE
TO JAK NAJSZYBCIEJ
ODDALIĆ SIĘ OD HAITHABU!

NIE! DLA MNIĘ NAJWAŻNIEJSZE
JEST... UMYCIE SIĘ! CHCĘ SIĘ POZBYĆ
UPORCZYWEGO SMRODU HAKARLA,
KTÓRY NAS OCALIŁ!







GŁĘBOKO
SIĘ ZAMYŚLIŁEŚ,
SWENIE.

CHYBA TYM RAZEM WRESZCIE
UWOLNIŁEM SIĘ OD GŁUPIEJ CHĘCI
PRZYPODOBANIA SIĘ OJCU! TERAZ
ZADOWOLE SIĘ TYM, ŻE JESTEM
„SWENEM BĘKARTEM”!



A CZEMU NIE „SWENEM
WIDLÓBRODYM”? TO BARDZIEJ
POETYCKIE!

CHA, CHA, CHA!
MASZ RACJĘ!
CZEMU NIE?



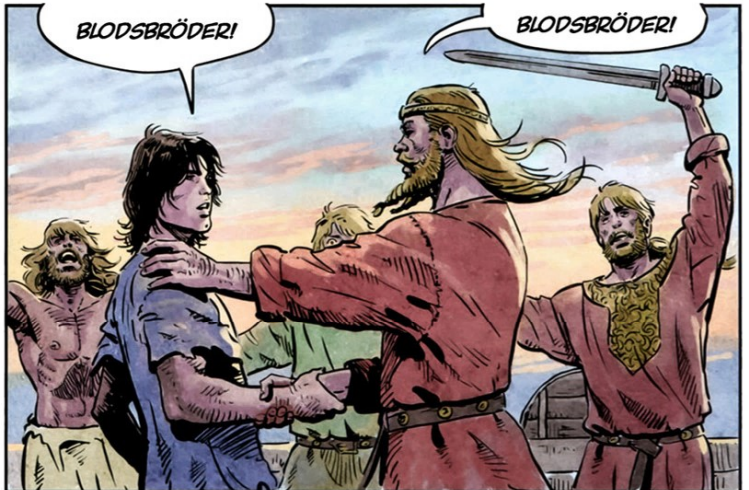
JEŚLI JUŻ SIĘ
SOBIE ZWIERZAMY,
SWENIE, JA RÓWNIEŻ
JESTEM CZYMS PRZY-
BRANYM SYNEM!



JESTEM THORGAL
„GWIEZDNY BĘKART”!



SKORO ŁĄCZY NAS
NIEPRAWIE POCHODZENIE,
ZOSTANMY NA ZAWSZE
BRACMI KRWI!



BLODSBRÖDER!

BLODSBRÖDER!



CZEMU SIĘ TAK PRZY-
GLĄDASZ, AARICIO?



POZBIERAŁAM JE Z ARENY
PO UPADKU HARALDA. ZROBIĘ SOBIE
Z NICH PAMIĄTKĘ!



UROCY NASZYJNIK
Z SINYCH ZĘBÓW!

Roman SURŻENKO

urodził się w 1972 roku w Taganrogu (Rosja). W 2001 roku zadebiutował jako rysownik komiksów pracą przy serii *Niezwykłe Przygody (Великолепные Приключения)*. Dwa lata później nawiązał współpracę z moskiewskim wydawnictwem Advance-Press, które powierzyło mu serie: *Wojownik i Mnich (Войн у Монах)*, *Fotografie Znikąd (Снимки Нюоткуда)* i *Wieleśław (Велеслав)*. W latach 2006–2007 uczestniczył w pracach nad albumem *Rok 1612 (Год 1612)*, a od listopada 2007 roku współpracuje jako grafik z producentem filmowym BFT-Loisirs.

Kolejne lata poświęcił pracy nad powieścią graficzną *Hazard (Азарт)*. W 2009 roku wydawnictwo Les Humanoïdes Associés zaproponowało mu kontynuację graficzną serii *La Meute de L'Enfer* do scenariusza Philippe'a Thiraulta. Od roku 2010 tworzy plansze cyklu *Thorgal – Louve*, a w roku 2015 rozpoczął również pracę przy cyklu *Thorgal – Kriss de Valnor*, stając się głównym rysownikiem serii równoległych osadzonych w świecie Thorgala.

Surżenko szczególnie ceni prace przedstawicieli realizmu: Juana Gimenez, Paolo Eleuterio-Serpieriego, Jeana Girauda, Enkiego Bilala, Vicente'a Segrelesa, Yourija Jigounova i Grzegorza Rosińskiego.

YANN

urodził się w Marsylii w 1954 roku. Jego pełne nazwisko brzmi Yannick le Penetier. Znany jest również pod pseudonimem artystycznym Balac. Pierwsze kroki zawodowe stawiał w reklamie, a następnie przeniósł się do Belgii z zamiarem tworzenia komiksów. Wkrótce dał się poznać jako autor śmiałych gagów w magazynie „Spirou” oraz serii *Les Innommables*, nad którymi pracował wspólnie z Didierem Conradem. Po rozstaniu z Conradem Yann porzucił zajęcie grafika i poświęcił się pisaniu scenariuszy. Do najważniejszych serii w jego dorobku należą *Pin Up* (rys. Berthet) i *Odilon Verjus* (rys. Verron). Współpracował też z Yslairem nad pierwszymi dwoma tomami serii *Sambre*. Scenariusze Yanna zdradzają ogromną wiedzę historyczną i odznaczają się dużą troską o realia, a jednocześnie nie stronią od kpiny i frywolności, co owocuje niepowtarzalną galerią oryginalnych i autentycznych postaci. Yann, współpracując z wieloma grafikami, chętnie zanurza się w ich światy. Swoista mieszanka tradycji franko-belgijskiej, realizmu historycznego i czarnego, nieraz dosadnego, humoru uczyniły z niego jednego z najbardziej szanowanych scenarzystów w branży.

8

THORGAL

Rosiński – Van Hamme

1. ZDRADZONA CZARODZIEJKA
2. WYSPA LODOWYCH MÓRZ
3. TRZEJ STARCY Z KRAJU ARAN
4. CZARNA GALERA
5. PONAD KRAINĄ CIENI
6. UPADEK BREK ZARITH
7. GWIEZDNE DZIECKO
8. ALINOE
9. ŁUCZNICY
10. KRAINA QA
11. OCZY TANATLOCA
12. MIASTO ZAGINIONEGO BOGA
13. MIĘDZY ZIEMIĄ A ŚWIATŁEM
14. AARICIA
15. WŁADCA GÓR
16. WILCZYCA
17. STRAŻNICZKA KLUCZY
18. SŁONECZNY MIECZ
19. NIEWIDZIALNA FORTECA
20. PIĘTNO WYGNANCÓW
21. KORONA OGOTAIA
22. GIGANCI
23. KLATKA
24. ARACHNEA
25. BŁĘKITNA ZARAZA
26. KRÓLESTWO POD PIASKIEM
27. BARBARZYŃCA
28. KRISS DE VALNOR
29. OFIARA

Rosiński – Sente

30. JA, JOLAN
31. TARCZA THORA
32. BITWA O ASGARD
33. STATEK MIECZ
34. KAH-ANIEL

Rosiński – Dorison

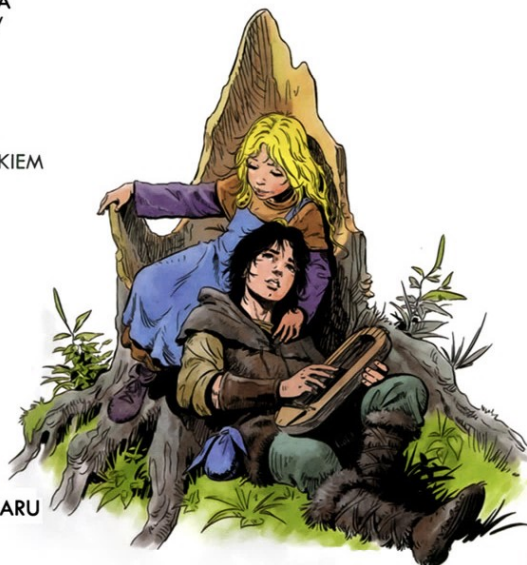
35. SZKARŁATNY OGIENI

Rosiński – Yan

36. ANIEL

Vignaux – Yann

37. PUSTELNIK ZE SKELLINGARU



THORGAL

MŁODZIENECZE LATA

BĘKARTY

Surżenko – Yann

1. TRZY SIOSTRY MINKELSÖNN
2. OKO ODYNA
3. RUNA
4. BERSERKOWIE
5. SLIVIA
6. LODOWY DRAKKAR
7. SINOŻĘBY
8. BĘKARTY

THORGAL

LOUVE

Surżenko – Yann

1. RAISSA
2. DŁOŃ BOGA TYRA
3. KRÓLESTWO CHAOSU
4. CROW
5. SKALD
6. KRÓLOWA CZARNYCH ELFÓW
7. NIDHOGG

THORGAL

KRISS DE VALNOR

De Vita – Sente

1. NIE ZAPOMINAM O NICZYMI
 2. WYROK WALKIRII
 3. CZYN GODNY KRÓLOWEJ
 4. SOJUSZE
 5. CZERWONA JAK RAHEBORG
- Surżenko – Dorison – Mariolle
6. WYSPA ZAGINIONYCH DZIECI
- Vignaux – Dorison – Mariolle
7. GÓRA CZASU
- Vignaux – Mariolle
8. STRAŻNIK SPRAWIEDLIWOŚCI

EGMONT.pl

KLUB

ŚWIATA
KOMIKSU

www.swiatkomiksu.pl

Komiks poleca:
THORGNIVERSE

ISBN 978-83-281-9864-7



9 788328 198647

Cena: 24,99 zł